

Anglikanie gotowi uznać prymat papieski

Kościół anglikański uznaje oficjalnie możliwość uznania prymatu papieskiego „w pewnych okolicznościach” i wspólnego rozumienia kolegalności biskupiej. Stwierdzenie takie zawiera 40-stronicowy dokument „Dar władzy” Międzynarodowej Komisji Anglikańsko-Rzymskokatolickiej (ARCIC), ogłoszony 12 maja w Opactwie Westminster w Londynie.

Osiągnięte dotychczas wyniki są owocem „pięciu lat rozmów, cierpliwego wysłuchiwanie nawzajem swych argumentów, badań i modlitwy” – stwierdzono we wstępie do dokumentu. Prezentując go w historycznym opactwie w stolicy Wielkiej Brytanii obaj współprzewodniczący ARCIC, biskupi: Cormac Murphy-O'Connor z Arundel-Brighton (katolicki) i Mark Santer z Birmingham (anglikański) podkreślili symboliczną wymowę tego miejsca, powstałego jeszcze przed podziałami chrześcijaństwa.

Dokument, który musi być jeszcze zatwierdzony przez najwyższe władze

obu Kościołów, „stara się wyjaśnić, jak w pewnych okolicznościach Biskup Rzymu ma obowiązek troszczenia się i wyjaśniania, z zachowaniem wierności Pismu świętemu i Tradycji, prawdziwej wiary całego Kościoła, która jest wiarą wszystkich ochrzczonych w komunii”. „Komisja uważa, że jest to dar, który winny przyjąć wszystkie Kościoły i zakłada uznanie prymatu Biskupa Rzymu” – głosi następnie wspólne opracowanie ARCIC.

W punkcie 47. stwierdzono, że „biskup Rzymu sprawuje szczególnie urząd związany z troską o prawdę jako wyraz prymatu powszechnego (...) [który] był źródłem trudności i nieporozumień między Kościołami. Każde uroczyste określenie [definicja], wypowiedziane z katedry Piotra w Kościele Piotra i Pawła, jest wypowiedziane w kolegium tych, którzy sprawują «episkopé», a nie poza tym kolegium. (...) W ten sposób całkowicie pewne nauczanie całego Kościoła

działa w osądzie prymatu powszechnego”. W dalszej części dokumentu podkreślono, że „prawidłowo rozumiana władza w Kościele jest przyjmowanym z wdzięcznością darem Bożym” oraz zgodzono się, że kolegium biskupów może osiągnąć zgodny pogląd, który – jeśli jest wierny Pismu św. i zgodny z Tradycją apostołską – jest wolny od błędu. Ten obowiązek utrzymywania Kościoła w prawdzie jest „jedną z podstawowych funkcji kolegium biskupiego”.

Do tekstu, ogłoszonego jednocześnie w Londynie i Watykanie, dołączono 22 strony komentarza autorstwa o. Williama Henna OFMCap i 3-stronicową deklarację, podpisaną przez obu współprzewodniczących Komisji.

Oficjalny dialog katolicko-anglikański na płaszczyźnie teologicznej rozpoczął się w 1970 r., kiedy została ustanowiona pierwsza spośród kilkunastu komisji teologicznych, które prowadzą obecnie dialog ekumeniczny. *kg, ACI*

Droga

Neokatechumenalna

– szkicem

Aliny Petrowej-Wasilewicz

rozpoczynamy cykl poświęcony

ruchom katolickim – str. 18

Trzy dni cudu

– refleksje rumuńskiej poetki

Any Blandiany – str. 26

Banalny Saramago

– o miażdżącej krytyce powieści

portugalskiego noblisty

„Ewangelia według Jezusa”,

która ukazała się

w „La civita cattolica” – str. 30

Za jakie państwo warto przelewać krew?

Rozmowa z Wiesławem Walendziakiem

– W powszechnej opinii jesteś uznawany za przywódcę i niekwestionowanego lidera tzw. pampersów. Czy termin ten jest mitem wymyślonym przez ich przeciwników, czy opisuje jakiś realny fragment otaczającej nas rzeczywistości ideowo-politycznej?

– To jest oczywiście mit. Ale jak każdy mit, jest on zakotwiczony w jakieś mierze w rzeczywistości. Mówiąc o „pampersach”, można mieć na myśli pewną wspólnotę pokoleniową i środowiskową. Jest to pokolenie, które kiedyś miało udział w walce ze schyłkowym państwem realnego socjalizmu, nie definiując wówczas swoich ról jako „polityczne”. Są to ludzie, któ-

rzy wczoraj czy przedwczoraj byli jeszcze studentami, dziś mają swe kancelarie adwokackie, agencje reklamowe albo udzielają się w instytucjach administracji rządowej. Pracują też w wielu gazetach, radiostacjach, telewizji itp., ale ich wyróżnikiem jest zdolność odwołania się do konserwatyzmu o podłożu chrześcijańskim, do kierunku myśli rozumianego jako antyteza światopoglądu liberalno-laickiego. Charakteryzuje ich pewien typ specyficznej odwagi – odwagi mówienia o katolickiej etyce, czy o tradycyjnych wartościach w warunkach zewnętrznych na wskroś modernistycznych.

Dokończenie na str. 20

wsparcie finansowe na konto: PBK S.A. VIII O/Warszawa, ul. Jasna 1, 11101037-701659-2700-1-66. mr

Zakony i zgromadzenia

O wyjście z Ewangelią do kobiet z ulicy zaapelował 15 maja w Katowicach metropolita górnośląski abp Damian Zimoń. Przemawiał on podczas uroczystości z okazji 70-lecia katowickiej prowincji Sióstr Maryi Niepokalanej. „To są nasze siostry!” – stwierdził arcybiskup, mówiąc o kobietach, nazywanych pogardliwie „tirówkami”. Przypomniał, że ewangelizacyjna praca na rzecz dziewcząt zagrożonych moralnie jest pierwotnym charyzmatem zgromadzenia, które tego dnia obchodziło swój jubileusz. W ramach rocznicowych obchodów wygłoszone zostały także wykłady na temat historii zakonu, jego założyciela ks. Jana

Schneidera oraz wywodzącej się z tego zgromadzenia s. Dulcissimy Hoffmann – kandydatki na ołtarze, nazywanej „śląską Małą Tereską”. Na katowickich uroczystościach obecna była rezydująca w Rzymie przełożona generalna zgromadzenia matka Angela Kubon. Zakon Sióstr Maryi Niepokalanej (marianek) został założony w 1854 r. przez wrocławskiego kapłana ks. Jana Schneidera. Postawił on przed zgromadzeniem zadanie opieki nad dziewczętami moralnie zagrożonymi, ubogim, opuszczonymi i chorymi. Siostry zajmują się obecnie prowadzeniem katechezy, są pielęgniarkami, wychowawczyniami w przedszkolach i żłobkach. Starają się także ewangelizować kobiety z ulicy. *jd*

Schneidera oraz wywodzącej się z tego zgromadzenia s. Dulcissimy Hoffmann – kandydatki na ołtarze, nazywanej „śląską Małą Tereską”. Na katowickich uroczystościach obecna była rezydująca w Rzymie przełożona generalna zgromadzenia matka Angela Kubon. Zakon Sióstr Maryi Niepokalanej (marianek) został założony w 1854 r. przez wrocławskiego kapłana ks. Jana Schneidera. Postawił on przed zgromadzeniem zadanie opieki nad dziewczętami moralnie zagrożonymi, ubogim, opuszczonymi i chorymi. Siostry zajmują się obecnie prowadzeniem katechezy, są pielęgniarkami, wychowawczyniami w przedszkolach i żłobkach. Starają się także ewangelizować kobiety z ulicy. *jd*

Nowe kościoły, ośrodki rekolekcyjne

Abp Józef Życiński i prawosławny bp lubelsko-chełmski Abel poświęcili

Zakonnicy w liczbach

Polscy zakonnicy aktywnie włączają się w życie Kościoła lokalnego wspomagając też Kościoły w byłych krajach komunistycznych – wynika ze statystyki podsumowującej pracę zgromadzeń męskich w roku 1998. Została ona opublikowana podczas dwudniowych obrad Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, które zakończyły się 12 maja w Warszawie.

W Polsce zakonnicy prowadzą 693 parafie. 675 zakonników jest proboszczami, 752 wikariuszami parafialnymi, zaś 2012 pomaga w duszpasterstwie. Kapłanami w sanatoriach i szpitalach jest 244 zakonników, 56 pełni posługę w więzieniach, 27 to kapelani wojskowi, a 97 – duszpasterze akademicki, 3 zakonników zaangażowanych jest w duszpasterstwo strażaków. Stu dwóch zakonników jest duszpasterzami głuchoniemych, niewidomych i w domach specjalnej troski.

W szkołach w całej Polsce katechizuje 1712 księży zakonnych, 108 kleryków i 55 braci zakonnych. W ubiegłym roku osoby konsekrowane przeprowadziły 1256 misji ludowych i 5495 rekolekcji adwentowych i wielkopostnych.

Zakonnicy organizują wakacje i ferie dla dzieci i młodzieży – w 1275 turnusach w ubiegłym roku uczestniczyło ponad 34 tys. dzieci i 32 tys. młodych ludzi. Zgromadzenia prowadzą 1 szpital, 35 domów opieki i pomocy społecznej, 6 schronisk dla bezdomnych, 3 kuchnie dla ubogich, 5 hospicjów, 2 przedszkola, 7 szkół podstawowych, 26 liceów ogólnokształcących, 3 szkoły zawodowe, 61 domów rekolekcyjnych, 1 stację telewizyjną, 3 radiostacje, 29 wydawnictw. Wśród licznych inicjatyw zgromadzeń męskich można wyliczyć także prowadzenie Centrum Katechetycznego, Centrum Animacji Misyjnej, Ośrodka Formacji Chrześcijańskiej, Ośrodka Inicjatyw Europejskich, Ośrodka Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, Biura Pielgrzymkowego, Ośrodka Sondaży Społecznych „Opinia”, Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego.

Polscy zakonnicy są także bardzo aktywni w krajach b. ZSRR i całego bloku postkomunistycznego – 275 wspomaga okresowo duszpasterstwo w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw i krajach byłego bloku komunistycznego. Najwięcej Polaków pracuje na Białorusi (138 księży i 11 braci) oraz na Ukrainie (175 księży i 3 biskupów oraz 18 braci zakonnych). W Rosji pracuje 52 zakonników po święceniach i 4 braci, w Kazachstanie 14, na Litwie 12, na Łotwie 10. Ogólnie w krajach WNP pracuje 414 zakonników po święceniach i 34 braci.

Zgromadzenia wspierają także Kościoły lokalne w krajach byłego bloku komunistycznego. Najwięcej zakonników – 51 pracuje na Słowacji, 41 w Czechach, 16 w Chorwacji, 9 na Węgrzech. W Albanii i Bułgarii jest po 5 zakonników, a w Rumunii 4. Ogółem w krajach postkomunistycznych jest 131 księży i 24 braci zakonnych. *aw*

nową kaplicę więzienną w Zakładzie Karnym w Chełmie, 15 maja br. Decyzję o utworzeniu nowej kaplicy podjęto ze względu na coraz częstsza obecność księży, zaangażowanie osób świeckich i duże zainteresowanie samych więźniów – zauważył ppłk Kuźniarz. Przedstawienie pasyjne przygotowane przez więźniów i modlitwa ze wspólnotą ewangelizacyjną Koinonia Jana Chrzciciela z Camparo (Włochy), Lublina i Chełma, poprzedziło uroczystą Eucharystię pod przewodnictwem abp. Życińskiego. Zakład Karny w Chełmie jest największą tego typu jednostką w okręgu lubelskim. Przebywa w nim kilkuset skazanych, w dużej części są to recydywiści. Od kilku lat zauważalny jest także wzrost liczby tymczasowo aresztowanych i skazanych obco-krajowców, głównie zza wschodniej granicy. W ramach posługi duszpasterskiej obok Mszy św. odbywają się katechezy, liturgie słowa, rekolekcje, prowadzone są domy modlitwy w oddziałach mieszkalnych. Pomoc duchową, oprócz księży rzymskokatolickich, grekokatolickich i prawosławnych, niosą także świeccy katecheci ze wspólnot ewangelizacyjnych. Duszpasterstwo od prawie dwóch lat wydaje także pismo „Bez murów”, w którym więźniowie obok swoich świadectw zamieszczają również odpowiedzi na listy przychodzące z zewnątrz. *ab*

Ośrodek rekolekcyjno-wypoczynkowy „Stella Maris” w Grzybowie koło Kołobrzegu poświęcił 13 maja biskup koszalińsko-kołobrzegi Marian Gołębiowski. Dom przeznaczony dla osób duchownych i świeckich jest własnością zgromadzenia księży marianów. „Będzie to ośrodek tzw. cichej ewangelizacji” – powiedział KAI przełożony prowincji polskiej księży marianów ks. Jan Mikołaj Rokosz. W ośrodku znajduje się kaplica, sala spotkań oraz około stu miejsc mieszkalnych. Pensjonariusze będą mogli w ten sposób łączyć wypoczynek z refleksją religijną. Oprócz ośrodka w Grzybowie dwa tego typu domy marianie prowadzą w Zakopanym na Cyrhli i w Sulejówku koło Warszawy. *mka*

Dzieła miłosierdzia

Prawie 900 tys. zł zebrała na pomoc dla ofiar wojny w Kosowie Caritas Archidiecezji Poznańskiej. Stanowi to 10 proc. kwoty, jaką zgromadziła do tej pory na ten cel Caritas we wszystkich polskich diecezjach, gdzie uzyskano łącznie 9 mln zł. Poznańska Caritas zebrała dokładnie sumę